

Sygn. akt II Ca 544/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Sędzia Sądu Rejonowego Katarzyna Makarzec (delegowana)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko A. Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 2516 zł z odsetkami ustawowymi z opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 1 marca 2018 roku, w sprawie (...) upr

I. oddala apelację;

II. oddala wniosek A. M. o zasądzenie od A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 544/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 czerwca 2017 roku, wniesionym w tym samym dniu do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, powódka A. M., reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego – A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 2516 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przypisanych (k. 2-4v).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń na życie. W dniu 21 maja 2014 roku powódka złożyła wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), na podstawie którego doszło do zawarcia umowy między stronami. Powódka zawarła przedmiotową umowę jako konsument. Do powyższej umowy znajdowały zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia o oznaczeniu (...) wraz z załącznikiem o oznaczeniu (...) oraz załącznik do tego dokumentu zawierający parametry i opłaty o oznaczeniu (...), który jednak nie został dostarczony powódce. W związku z zawarciem umowy pozwany wydał powódce polisę nr (...). Umowa ubezpieczenia została rozwiązana w październiku 2016 roku, na skutek czego pozwana dokonała wypłaty z rachunku ubezpieczenia powódki. Pomimo rozwiązania umowy do dnia wniesienia pozwu nie została wypłacona powódce kwota dochodzona pozwem.

Powódka wskazała, że wartość rachunków składek regularnych i dodatkowych na dzień całkowitej wypłaty wynosiła 4374,67 zł, z czego powódka otrzymała kwotę 3874,67 zł, bowiem z tytułu opłaty likwidacyjnej pobrano kwotę 500 zł. Strona pozwana pobrała jednak kwotę 3564 zł ze składek uiszczonych w pierwszym roku trwania umowy z tytułu opłaty warunkowej.

Zdaniem powódki opłatę warunkową należy traktować jako odwróconą opłatę likwidacyjną, za czym przemawia również fakt, że w przypadku gdy konsument będzie wpłacał przez cały pierwszy okres inwestycji, który wynosił 15 lat, otrzyma zwrot pobranej opłaty warunkowej w postaci premii. Przedstawiona konstrukcja opłaty warunkowej jednoznacznie wskazuje, że zabieg ten jest stosowany celowo i zmierza do wprowadzenia konsumentów w błąd co do rzeczywistego charakteru tej opłaty.

Powódka wskazała, że w dniu 30 sierpnia 2016 roku pozwany wystąpił z propozycją podpisania aneksu do umowy, zgodnie z którym opłata warunkowa zostanie zmniejszona z 99% do 56%. Powódka przystała na te warunki i przesłała pozwaną podpisaną aneks, co zmniejszyło pobraną przez pozwaną opłatę warunkową do kwoty 2016 zł.

Zdaniem powódki zatrzymanie zmniejszonej opłaty warunkowej było całkowicie bezpodstawne i sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa oraz aktualną linią orzecznictwa sądów powszechnych. Dążąc do polubownego załatwienia sprawy powódka w piśmie z dnia 20 marca 2017 roku wezwała pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia, wyznaczając siedmiodniowy termin zapłaty, który upłynął w dniu 3 kwietnia 2017 roku. W piśmie z dnia 30 marca 2017 roku pozwany poinformował, że nie może przychylić do powyższego roszczenia.

*

Nakazem zapłaty z dnia 29 sierpnia 2017 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powódki kwotę 2516 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 30).

*

Od nakazu zapłaty z dnia 29 sierpnia 2017 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych (k. 36-41v).

*

Wyrokiem z dnia 1 marca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 2016 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 630,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 89)

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że A. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń na życie.

W dniu 21 maja 2014 roku A. M. złożyła do pozwanego wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...). W treści wniosku powódka wskazała, że wysokość miesięcznej stawki regularnej wynosić będzie 300 zł, zaś pierwszy okres inwestycji określiła na 15 lat. Oświadczyła też, że przyjmuje

do wiadomości, że w razie odstąpienia przez nią od umowy wysokość zwracanej jej przez powoda kwoty zostanie ustalona z uwzględnieniem postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy przytoczył treść postanowień zawartych w § 3, 4, 6 pkt 1, 17, 19, 18, i 22 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym „A. (...) (...) A. (...) o oznaczeniu (...)OWU- (...)” i wskazał, że zawarta umowa miała na celu ubezpieczenie życia oraz długoterminowe gromadzenie środków finansowych w formie jednostek uczestnictwa (...) A. (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 24 sierpnia 2016 roku strony zawarły aneks do umowy ubezpieczenia, wskazując, iż następuje to w wykonaniu decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 28 grudnia 2015 roku. Stronny ustaliły, że w razie rozwiązania umowy wskutek jej wypowiedzenia przez konsumenta albo wygaśnięcia umowy wskutek nieopłacania składek albo wskutek dokonania całkowitego wykupu przed terminem, po którym konsument nabywa prawo do uzyskania premii, ubezpieczyciel wypłaci konsumentowi, ponad kwotę należną zgodnie z dotychczas obowiązującą umową, kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą opłaty za dystrybucję i wystawienie polisy albo opłaty warunkowej, pobranej zgodnie z pierwotną treścią umowy, a nową, obniżoną wartością tej opłaty wynoszącą odpowiednio: 28% zapłaconej składki pierwszorocznej – w razie rozwiązania lub wygaśnięcia umowy w pierwszym roku jej obowiązywania, albo 56% zapłaconej składki pierwszorocznej w pozostałych przypadkach, chyba że umowa ubezpieczenia przewiduje rozwiązania korzystniejsze dla konsumenta. W ust. 2 aneksu wskazano, że jego podpisanie nie zamyka konsumentowi drogi do dochodzenia roszczeń przewidzianych w powszechnie obowiązujących przepisach prawa z tytułu umowy na drodze cywilnoprawnej, w tym dochodzenia dalej idących roszczeń dotyczących opłaty warunkowej.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 sierpnia 2016 roku pozwany wystawił aneks nr (...) do polisy (...), wskazując, że od dnia 29 sierpnia 2016 roku polisa nr (...), potwierdzająca zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym – A. (...) (...) A. (...), posiada brzmienie określone w aneksie. W treści dokumentu określono, że strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym „A. (...) (...) A. (...) o oznaczeniu (...), zaś załącznik do umowy stanowi załącznik nr(...).

Sąd Rejonowy wskazał, że z treści aneksu wynikało, iż pierwszy okres inwestycji wynosi 15 lat, miesięczna kwota składki regularnej wynosi: 319 zł w 3 roku polisowym, 329 zł w 4 roku polisowym, 339 zł w 5 roku polisowym, 350 zł w 6 roku polisowym, 361 zł w 7 roku polisowym, 372 zł w 8 roku polisowym, 384 zł w 9 roku polisowym i 396 zł w 10 roku polisowym. Aneks określał także, że ubezpieczyciel pobiera opłaty: (...)A., administracyjną, obsługową, warunkową, za ryzyko, likwidacyjną, wstępną od składek dodatkowych, za pisemną informację o rachunku ubezpieczenia, za wznowienie umowy ubezpieczenia, za obniżenie składki regularnej oraz za cesję.

Aneks wskazywał, że opłata warunkowa wynosi 99% składki regularnej należnej za okres 1 roku polisowego, zaś po upływie pierwszego okresu inwestycji na rzecz ubezpieczającego jest wypłacana premia określona w OWU w kwocie odpowiadającej pobranej opłacie warunkowej. Opłata likwidacyjna była pobierana począwszy od drugiego roku polisowego do końca pierwszego okresu inwestycji w wysokości 500 zł albo w wartości subkonta składek regularnych, jeśli wartość ta jest niższa niż 500 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że umowa ubezpieczenia została rozwiązana na skutek złożenia przez powódkę zlecenia całkowitej wypłaty w październiku 2016 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 października 2016 roku pozwany dokonał całkowitej wypłaty z rachunku ubezpieczenia A. M., przekazując na rzecz powódki kwotę 3874,67 zł. Pozwany podał, że wartość zgromadzonych jednostek uczestnictwa wynosiła 4374,67 zł, przy czym kwota ta została pomniejszona o opłatę likwidacyjną w wysokości 500 zł. Na rzecz powódki została również wypłacona kwota 1548,57 zł z tytułu zwrotu części opłaty warunkowej.

Sąd Rejonowy ustalił, że w piśmie z dnia 20 marca 2017 roku pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz powódki kwoty 2516 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia rozwiązania umowy w terminie 7 dni.

Powyższe pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 27 marca 2017 roku. W piśmie z dnia 30 marca 2017 roku pozwany poinformował, że nie może spełnić roszczenia.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych w sprawie, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny przeprowadzonych dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że poza sporem pozostawało, iż strony zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym oraz że umowa ubezpieczenia została rozwiązana w październiku 2016 roku. Okoliczność sporną stanowiło natomiast uprawnienie, które przysługiwało stronie pozwanej na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia, do potrącenia z ogólnej wartości polisy kwoty opłaty likwidacyjnej w wysokości 500 zł oraz opłaty warunkowej w kwocie 2016 zł.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 805 § 1 k.c., art. 15 ust. 1, 3 i 5 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2015 r. poz. 1206), art. 12 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, art. 384, 385-385³ k.c., a także omówił wynikające z tych przepisów obowiązki zakładu ubezpieczeń wynikające z umowy ubezpieczenia, zasady wykładni postanowień umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowanych niejednoznacznie, przesłanki związania stron umowy wzorcem umowy oraz przesłanki uznania postanowień umownych za niedozwolone.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, że umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta pomiędzy stroną pozwaną, jako przedsiębiorcą, a powódką, jako konsumentem, zaś jej postanowienia nie zostały uzgodnione z powódką indywidualnie.

W ocenie Sądu Rejonowego, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, postanowienia dotyczące opłaty warunkowej nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one uznane za klauzule niedozwolone. Podobna sytuacja występowała również w odniesieniu do opłaty likwidacyjnej.

W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powoda. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można zatem zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. Umieszczone w ogólnych warunkach umowy zapisy dotyczące opłaty likwidacyjnej i warunkowej regulują świadczenia poboczne, związane jedynie pośrednio z głównym przedmiotem umowy.

Za tak przyjętym stanowiskiem w odniesieniu do opłaty likwidacyjnej przemawia fakt, że opłata ta nie zostanie naliczona w każdym przypadku zawarcia umowy, a jedynie w przypadku jej rozwiązania od drugiego roku do końca pierwszego okresu inwestycji.

Sąd wskazał, że z samej treści postanowień ogólnych warunków umowy wynika, że opłata likwidacyjna stanowi świadczenie, co do którego ubezpieczyciel jest uprawniony do potrącenia go z wartością polisy wypłacanej ubezpieczającemu. Jest zatem świadczeniem pobocznym powiązany pośrednio ze świadczeniem głównym, co nie jest tożsamy z samym świadczeniem głównym, którym w razie wypowiedzenia umowy jest wypłata wartości polisy.

Sąd wskazał, że wprawdzie opłata warunkowa była zawsze pobierana ze składek w pierwszym roku i miała mieć na celu pokrycie wydatków poczynionych przez ubezpieczyciela na pośrednictwo przy zawarciu tej umowy, ale ogólne warunki umowy nie wskazywały w swej treści, jakie koszty pozwanego pokrywa dana opłata. Argumentacja pozwanego zmierzała do wykazania, że każde świadczenie konsumenta o charakterze opłaty, w tym także zmierzające do rekompensaty wydatków określonego rodzaju, jest głównym świadczeniem ze strony konsumenta. Niemniej jednak ustawa o działalności ubezpieczeniowej, na którą powoływała się strona pozwana w odpowiedzi na pozew, nie klasyfikuje umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, jako odrębnego od umowy ubezpieczenia na życie rodzaju umowy. Skoro decyzją ustawodawcy umowa ta ma stanowić typ umowy ubezpieczenia na życie, to niedopuszczalna jest taka wykładnia przepisów, która, chociażby w drodze kreowania nowych, nieznanych kodeksowej regulacji, elementów przedmiotowo istotnych, czyniłaby ją odrębną, niezależną od

tej regulacji. Konsekwentnie aspekt inwestycyjny takiej umowy ubezpieczenia nie może być na gruncie prawnym postrzegany jako równoważny samemu ubezpieczeniu, do tego zaś prowadziłyby w istocie kwalifikacja tych jej elementów, które dotyczą tylko tego aspektu, jako istotnych postanowień umownych. Nie każde świadczenie pieniężne ubezpieczonego na rzecz zakładu ubezpieczeń służy realizacji celu ubezpieczenia. Zgodnie z kodeksową regulacją, świadczeniem tym jest tylko składka, a zatem ekonomiczny ekwiwalent i odpłata za ryzyko jakie ponosi ubezpieczyciel za ochronę ubezpieczeniową. Takiemu celowi nie służy kwestionowana w sprawie procentowa część opłaty warunkowej, której rzekomym uzasadnieniem jest konieczność zwrotu kosztów pośrednictwa poniesionych przy zawarciu tej umowy. Konstrukcja tej opłaty, która po (zakończeniu) pierwszego okresu inwestycji jest zwracana w formie premii, prowadzi do wniosku, że jest ona swym celem zbliżona do odstępnego. Taka funkcja opłaty warunkowej odrywa ją od ekonomicznego celu składki ubezpieczeniowej, pozwala ją natomiast zakwalifikować do świadczeń typowo ubocznych, powstających w określonych warunkach, nietworzących istoty umowy ubezpieczenia.

Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2013 roku, I CSK 149/13 (OSNC 2014, z. 10, poz. 103), Sąd Rejonowy wskazał, że twierdzenia pozwanego co do pokrywania ponoszonych przez niego kosztów nie zostały udowodnione. Poza wskazaniem w uzasadnieniu sprzeciwu, że pozwany wypłacił agentowi ubezpieczeniowemu prowizję w wysokości 3564 zł, pozwany w żaden inny sposób nie wykazał kosztów poniesionych przez siebie w związku z zawarciem umowy, w tym kosztów akwizycji. Przedstawienie wyliczenia kosztów nastąpiło dopiero po rozwianiu umowy, niejako informacyjnie na uzasadnienie pobrania opłaty warunkowej. Natomiast w ogólnych warunkach umowy oraz w treści polis pozwany nie zastrzegł, co tak naprawdę pokrywa opłata warunkowa i nie wykazał, że jest to świadczenie ekwiwalentne. Nie podał również, że ma ona na celu pokrycie kosztów pośrednictwa ubezpieczeniowego. Nie określił on w żaden sposób wysokości wynagrodzenia, jakie przyznane będzie temu pośrednikowi (agentowi ubezpieczeniowemu) w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia na życie z powodem.

W ocenie Sądu Rejonowego, pobieranie tak wysokich, w żaden sposób nieuzasadnionych i niepozostających w związku z zasadą ekwiwalentności opłat, narusza rażąco interesy konsumenta (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia dotyczącego opłaty warunkowej. Pobranie opłaty warunkowej w wysokości 56% środków wpłaconych w pierwszym roku zostało przewidziane w sytuacji skorzystania przez powoda z przysługującego mu uprawnienia przewidzianego w umowie w postaci prawa do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia na życie lub też wystąpienia z wnioskiem o całkowitą wypłatę zgromadzonych środków – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, co prowadziło do wygaśnięcia umowy. Takie uprawnienie do wcześniejszego zakończenia umowy ubezpieczenia przewiduje również treść art. 830 § 1 k.c. oraz art. 812 § 4 k.c. Nie można więc czynić konsumentowi zarzutu, że z tego uprawnienia skorzystał i obciążać go opłatą warunkową oderwaną od rzeczywistych kosztów poniesionych przez pozwanego w związku z wcześniejszym niż umówiony zakończeniem stosunku prawnego. Taka konstrukcja kwestionowanych przez powoda zapisów wzorca umownego czyni nierealnym, ewentualnie utrudnia skorzystanie z uprawnienia przewidzianego przez ustawodawcę. Powódka nie miała zasadniczo możliwości uniknięcia tej opłaty, czy też skutecznego uchylecia się od obowiązku jej uiszczenia, gdyż strona pozwana opłaty te pobierała w drodze ich potrącenia z kwot wpłacanych przez powódkę tytułem składki przez pierwszy rok trwania kontraktu.

Zdaniem Sądu Rejonowego powyższej oceny nie zmienia również fakt zawarcia przez strony aneksu do umowy, na mocy którego wysokość opłaty warunkowej została obniżona do 56% kwoty składki uiszczonej w pierwszym roku umowy. Zawarcie bowiem aneksu nastąpiło bowiem w wykonaniu obowiązku nałożonego na pozwanego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 28 grudnia 2015 roku, który nakazał usunięcie pozwanemu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów poprzez zawarcie aneksów ograniczających wysokość opłaty warunkowej z 99% do 56% składki pierwszorocznej. Nie uległy natomiast zmianie same podstawy oraz cel naliczania opłaty warunkowej, a nadto strony wyraźnie przewidziały, że powódce przysługuje uprawnienie do dochodzenia dalej idących roszczeń na drodze sądowej.

Sąd Rejonowy wskazał, że niedozwolone postanowienia nie wiążą stron od momentu zawarcia umowy, zaś ewentualne zmiany umowy w tym zakresie na mocy porozumienia zawartego z konsumentem nie oznaczają zrzeczenia się przez niego z możliwości dochodzenia swoich roszczeń w pełnej wysokości.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie ma jednak podstaw, aby uznać, że postanowienia zawarte w § 17 i § 18 ogólnych warunków umowy w części dotyczącej opłaty likwidacyjnej również posiadały ten charakter. Nie zasługują bowiem na uwzględnienie twierdzenia powoda co do tego, że w tym zakresie postanowienia polisy oraz ogólnych warunków umowy zawierają postanowienia wskazane w art. 385³ pkt 12, 16 i 17 k.c. Przede wszystkim z uwagi na treść przedmiotowych postanowień wykluczona jest możliwość przyjęcia ich sprzeczności z pkt 12 i 16 omawianego przepisu, gdyż w niniejszej sprawie doszło do zawarcia umowy oraz spełnienia przez strony wynikających z niej świadczeń.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w powołanym wcześniej wyroku z dnia 18 grudnia 2013 roku Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że za postanowienia niedozwolone mogą zostać uznane tylko postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej w sytuacji, gdy skutkują one utratą całości lub znacznej części zgromadzonych środków w razie rozwiązania umowy, a sama wysokość opłaty likwidacyjnej została ustalona w oderwaniu od faktycznie zgromadzonych środków oraz ewentualnych kosztów ponoszonych przez zakład ubezpieczeń w związku z umową. W niniejszej sprawie występował jednak odmienny stan faktyczny, gdyż opłata likwidacyjna została określona w stałej wysokości, w zasadzie niezależnej od wartości zgromadzonych środków na rachunku. Wysokość opłaty stanowiła jedynie około 14% środków wpłacanych z tytułu składki w pierwszym roku umowy, która według ustaleń poczynionych przez strony miała trwać do ukończenia przez powoda 100 lat. Stanowiłaby ona zatem nieznaczną część świadczenia wypłaconego po zakończeniu umowy w ten sposób. Wprawdzie pozwany nie wykazał wysokości kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy, ale nie ulega wątpliwości, że czynności dotyczące wystawienia polisy oraz jej likwidacją wiązały się z szeregiem czynności podejmowanych przez jego pracowników, co wiązało się z koniecznością ponoszenia kosztów. Z uwagi na to zdaniem sądu brak było podstaw, aby uznać, że postanowienia umowy w tym zakresie kształtowały obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że postanowienie wzorca umownego dotyczącego opłaty warunkowej stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, co zgodnie z przepisem art. 385¹ k.c. ma ten skutek, że takie postanowienie nie wiąże konsumenta. W konsekwencji powódka jest uprawniona do żądania zwrotu całości wpłaconych środków na podstawie art. 410 § 1 i § 2 k.c., gdyż podstawa do zatrzymania znacznej części świadczenia odpadła.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. Termin zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda nienależnie pobranej opłaty warunkowej nie był określony umownie. Wobec tego, że powódka wykazała, iż wezwała pozwanego do spełnienia świadczenia do dnia w piśmie z dnia 20 marca 2017 roku, doręczonym w dniu 27 marca 2017 roku, nie było podstaw, aby kwestionować żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie do dnia 4 kwietnia 2017 roku.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd wskazał przepisy art. 98 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c.

*

Od wyroku z dnia 1 marca 2018 roku apelację wniosła A. M., reprezentowana przez pełnomocnika, zaskarżając wyrok w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach II i III.

Powódka zarzuciła:

„(1) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd I instancji i przyjęcie, że pozwana mogła pobrać od powódki kwotę 500 zł tytułem opłaty likwidacyjnej, podczas gdy postanowienie

umowne ją przewidujące kształtuje prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, stanowiąc tym samym niedozwoloną klauzulę umowną;

(...)

(2) naruszenie prawa procesowego, to jest art. 328 § 2 k.p.c. poprzez taką konstrukcję uzasadnienia wyroku, która nie pozwala na odtworzenie motywów orzeczniczych sądu w zakresie braku uznania za abuzywne naliczenia opłaty likwidacyjnej w kwocie 500 zł, w szczególności braku przejrzystości frazy użytej w uzasadnieniu wyroku: #w niniejszej sprawie doszło do zawarcia umowy oraz spełnienia przez strony wynikających z niej świadczeń”, a także wskazania, iż sąd przyjął nieuprawnione domniemanie poniesienia kosztów likwidacji przez pozwaną (wobec ustalenia braku wykazania takich kosztów) – co w efekcie doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy poprzez faktyczny brak rozstrzygnięcia co do okoliczności prawnej dotyczącej istnienia lub nieistnienia abuzywności naliczenia opłaty likwidacyjnej”.

Powódka wniosła o:

„1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu – z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy;

2. ewentualnie – w razie uznania wniosku o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji za nieuzasadniony - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki łącznej kwoty 2516,00 zł wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie liczonymi od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania w pierwszej instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych” (k. 103-106v).

÷

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 listopada 2018 roku pełnomocnik powódki popierał apelację (k. 129-129v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie A. M. dochodziła dwóch roszczeń:

- a) roszczenia o zapłatę kwoty 2016 zł z tytułu zwrotu pobranej od powódki opłaty warunkowej – z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty,
- b) roszczenia o zapłatę kwoty 500 zł z tytułu zwrotu pobranej od powódki opłaty likwidacyjnej w związku z rozwiązaniem przez powódkę umowy ubezpieczenia – z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Pomimo pewnego podobieństwa, różne były podstawy faktyczne obu wskazanych wyżej roszczeń.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2018 roku Sąd Rejonowy uwzględnił pierwsze ze wskazanych wyżej roszczeń dochodzonych przez powódkę. Rozstrzygnięcie w tym zakresie, zawarte w punkcie I wyroku z dnia 1 marca 2018 roku, nie zostało zaskarżone przez pozwanego i w związku z tym uprawomocniło się. Powódka zaskarżyła natomiast wyrok z dnia 1 marca 2018 roku w części obejmującej rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II, a więc oddalające powództwo w zakresie drugiego roszczenia.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, w szczególności w zakresie, w jakim dotyczyły okoliczności stanowiących podstawę faktyczną roszczenia o zapłatę kwoty 500 zł z tytułu opłaty likwidacyjnej pobranej przez ubezpieczyciela przy rozliczeniu umowy ubezpieczenia w związku z rozwiązaniem tej umowy.

Ustalenia te należy uzupełnić o wskazanie, że w umowie z dnia 30 sierpnia 2016 roku, zatytułowanej jako „ANEKS NR (...) DO POLISY NR (...)”, strony zawarły wyraźne postanowienia dotyczące tak zwanej opłaty likwidacyjnej, wskazując, że jest ona pobierana „począwszy od 2. Roku Polisowego do końca Pierwszego Okresu Inwestycji w wysokości 500 zł albo Wartości Subkonta Składek Regularnych, jeżeli Wartość Subkonta Składek Regularnych jest niższa niż 500 zł” (k. 20-20v).

Umowa z dnia 30 sierpnia 2016 roku została zawarta przez strony. Wprawdzie na znajdującym się w aktach sprawy dokumencie obejmującym tekst umowy, a złożonym przez powódkę, znajduje się jedynie podpis przedstawiciela ubezpieczyciela (k. 20v), jednak powódka przyznała fakt podpisania przez nią drugiego dokumentu obejmującego tekst umowy i przesłania podpisanego dokumentu ubezpieczycielowi (k. 3, 73).

Z przepisu art. 22 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2018 r. poz. 999 – tekst jednolity ze zm.), która weszła w życie co do zasady w dniu 1 stycznia 2016 roku, wynika pośrednio, że jeżeli umowa ubezpieczenia na życie jest związana z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, to sama ustawa dopuszcza możliwość pobierania przez zakład ubezpieczeń opłat o różnym charakterze, przy czym przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń przekazuje osobie zainteresowanej zawarciem takiej umowy informacje dotyczące tytułów oraz wysokości opłat pobieranych przez zakład ubezpieczeń.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy strony ustaliły wprost w umowie z dnia 30 sierpnia 2016 roku, nie zaś w ogólnych warunkach umowy, czy regulaminie, opłatę likwidacyjną w kwocie 500 zł.

Umowa ubezpieczenia na życie, w tym także umowa ubezpieczenia na życie związana z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, jest umową ubezpieczenia dobrowolnego, nie zaś obowiązkowego.

Treści praw i obowiązków stron umowy ubezpieczenia na życie nie określają wyłącznie przepisy prawa, w szczególności przepisy Kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (wcześniej ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej).

Przytoczenie wskazanych wyżej dwóch oczywistych tez jest niezbędne do wykazania, że w umowach ubezpieczeń majątkowych i osobowych, w tym także w umowach ubezpieczeń zawieranych z udziałem konsumentów, nie jest wyłączona zasada swobody umów, znajdująca swój normatywny wyraz w przepisie art. 353¹ k.c. Powołany przepis stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Jeżeli zatem zawarta przez strony umowa określa treść stosunku prawnego między nimi w taki sposób, że treść i cel tego stosunku nie sprzeciwiają się jego właściwości (naturze), ustawie i zasadom współzycia społecznego, to zawarta przez strony umowa wiąże strony właśnie dlatego, że tak strony postanowiły.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy strony umówiły się, że w związku z rozwiązaniem przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia związanej z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ubezpieczającego będzie obciążała opłata likwidacyjna w kwocie 500 zł. Zastrzeżenie i wysokość tej opłaty nie sprzeciwiają się właściwości stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy, jak również zasadom współzycia społecznego. Zastrzeżenie i wysokość tej opłaty nie sprzeciwiają się również przepisom ustawy, w szczególności przepisom Kodeksu cywilnego regulującym problematykę niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienie umowy zawartej przez strony rozpoznawanej sprawy przewidujące opłatę likwidacyjną w kwocie 500 zł nie mieści się w żadnej z grup niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w treści przepisu art. 385³ k.c., w szczególności w punktach 12, 16 i 17 tego przepisu, na które powoływała się powódka. Nie jest to zwłaszcza ani

kara umowna, ani też odstępnie. Gdyby zresztą opłata ta miała stanowić karę umowną lub odstępnie, to nie tylko nie byłaby rażąco wygórowana, ale nie byłaby w ogóle wygórowana.

Funkcja tej opłaty wynika z postanowień zawartych w § 17 ust. 1 pkt 3 oraz § 17 ust. 4 ogólnych warunków ubezpieczenia, które zostały doręczone powódce przy zawarciu umowy, i związana jest w szczególności z zakończeniem obowiązywania umowy na skutek oświadczenia o wypowiedzeniu umowy złożonego przez ubezpieczającego. Zastrzeżenie tej opłaty wiąże się niewątpliwie z koniecznością dokonania rozliczenia umowy w związku z jej zakończeniem na skutek wypowiedzenia.

Oczywiście wskazane w przepisie art. 385³ k.c. wyliczenie rodzajów niedozwolonych postanowień umownych jest przykładowe, a więc oceny charakteru omawianego postanowienia należy dokonać przede wszystkim z punktu widzenia regulacji zawartej w przepisach art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c.

Zastrzeżenie opłaty w formie ryczałtowej, w wysokości nieznaczej na tle ekonomicznego aspektu umowy, wyznaczonego przez umówiony czas trwania umowy, wysokość składek oraz wysokość korzyści możliwych do uzyskania po umówionym okresie obowiązywania umowy lub wcześniej, w razie korzystnej koniunktury, nie może być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani też uznane za naruszające interesy konsumenta, w szczególności w sposób rażący.

Stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2013 roku, I CSK 149/131, jest jak najbardziej trafne, jednak dotyczyło ono całkowicie odmiennego stanu faktycznego niż ten, który występuje w rozpoznawanej sprawie, gdy chodzi o podstawę faktyczną żądania zapłaty kwoty 500 zł przez powoda.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/042, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zawarte w przepisie art. 385¹ § 1 k.c. wyrażenie „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast wyrażenie „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

W rozpoznawanej sprawie dokonanie oceny – przez pryzmat wskazanych wyżej kryteriów uznania postanowienia umownego za niedozwolone – postanowienia przewidującego opłatę likwidacyjną w kwocie 500 zł w związku z zakończeniem stosunku prawnego na skutek wypowiedzenia umowy przez ubezpieczającego nie pozwala na uznanie, że zastrzeżenie tej opłaty w takiej wysokości stanowiło nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść powódki. Należy bowiem mieć na uwadze z jednej strony niewielką wysokość opłaty w stosunku do możliwych do uzyskania przez ubezpieczonego na podstawie umowy korzyści, a z drugiej stopień złożoności treści umowy i związanego z tym rozliczenia umowy w związku z zakończeniem jej obowiązywania.

Nie można również uznać, że zastrzeżenie opłaty likwidacyjnej w kwocie 500 zł narusza równowagę kontraktową stosunku między stronami, skoro:

- a) możliwość pobierania opłat nie jest wyłączona przez ustawę, a nawet pośrednio jest przez nią przewidziana, jako dopuszczalna,
- b) ubezpieczający mógł rozwiązać umowę w każdym czasie za trzymiesięcznym wypowiedzeniem,
- c) każde wypowiedzenie umowy przez ubezpieczającego rodziło konieczność rozliczenia tej umowy i ustalenia wysokości świadczenia pieniężnego należnego ubezpieczającemu,
- d) wysokość opłaty nie jest wygórowana, a opłacie tej odpowiadają wszelkie czynności ubezpieczyciela związane z zakończeniem stosunku prawnego, w szczególności z jego rozliczeniem.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił wniosek A. M. o zasądzenie od A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja A. M. została oddalona w całości, powódka jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Powódka nie może zatem uzyskać od pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Z kolei pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika wykonującego zawód radcy prawnego, najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złożył Sądowi Okręgowemu spisu kosztów, ani nie zgłosił wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych. Roszczenie pozwanego o zwrot kosztów postępowania odwoławczego wygasło zatem na podstawie art. 109 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Andrzej Mikołajewski Dariusz Iskra Katarzyna Makarzec

1 OSN C 2014, z. 10, poz. 103.

2 Biuletyn SN 2005, nr 11.